



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, piątek 24 marca 1961 roku

Nr 71 (4457)

Z kroniki wyborczej

DZIS SPOTKANIA KANDYDATÓW NA POSŁÓW I RADNYCH

Dziś, o godz. 14, w kinie Popularne przy ul. Ogrodowej 18 - jak nas informuje Dzielnicowy Komitet PZP Łódź-Bałuty odbędzie się spotkanie przedwyborcze z kandydatami na posłów St. Biskupską, Jadwigą Juszczyńską i kandydatem na radnego Hieronimem Rejniakiem.

O godz. 14 mieszkańcy Śródmieścia spotykają się w LDK przy ul. Traugotta 18 z kandydatami na posłów: M. Tarkówna-Majkowska, E. Ajnenkiel i prof. dr J. Jodłowski.

Odbędzie się również spotkanie zakładowe z udziałem kandydatów na posłów w Łódzkich Zakładach Radiowych przy ul. Wróblewskiego, o godzinie 13.30, a o godzinie 13.45 dla pracowników Zakładów Przem. Baw. im. Obr. Warszawy i ZPB im. Westerplatte.

Również w dniu dzisiejszym odbędzie się 11 spotkań z kandydatami na radnych. W dzielnicy Bałuty spotykają się z wyborcami przy ul. Orzeszkowej 31 (szkoła) I. Siłowicz, E. Zasada, J. Rajkiewicz i J. Okoń. W szkole przy ul. Harcerskiej 10 - Z. Krzywański, W. Bogus, Z. Zagórska. W szkole Tysiąclecia przy ul. Pojezierskiej - A. Torzewski, H. Wasiak i J. Gronczewski. W dzielnicy Poleśie przy ul. Wróblewskiego 39 - J. Stelka, W. Lipiński i S. Szałcki. Przy ul. Kopernika w Zakładach Drzewnych - J. Bofut-Staszewska, K. Łoś i J. Piekart. W szkole przy ul. Zielonej 32 - R. Kaczmarek, A. Zakrzewski i J. Wierblewski. W dzielnicy Widzew przy Placu Zwycięstwa 13 - S. Swiderski, T. Stolarek i Raduszyński. W szkole przy ul. Słonecznej 35 - W. Pauzewicz, Cz. Malaszkiewicz i M. Leńiewski. W szkole przy ul. Łęczyńskiej - E. Kaźmierczak i R. Piątkowski. W dzielnicy Górna w Domu Kultury przy ul. Sopoćkiej - S. Woźnica i H. Chojnacka. Wszystkie te spotkania wyznaczono na godz. 18. Natomiast o godz. 19 z mieszkańcami Śródmieścia, w gmachu TPP-R przy ul. Narutowicza nr 28, spotykają się kandydaci na radnych: L. Nitecki, J. Łuczak i T. Malski.

Forum wymiany najlepszych doświadczeń i przodujących metod pracy

Dziś obraduje w stolicy krajowa narada współzawodnictwa pracy

WARSZAWA (PAP). - 24 bm. rozpoczyna się w Warszawie dwudniowe wielkie spotkanie przodujących przedstawicieli załóg - krajowa narada uczestników socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Narada dokona oceny doświadczeń i przodujących metod pracy oraz nakreśli kierunki i zadania współzawodnictwa w realizacji Narodowego Planu Gospodarczego na lata 1961-65.

Blerze w niej udział ponad 2.500 delegatów, wybranych na naradach wojewódzkich i branżowych oraz bezpośrednio w zakładach pracy. Wśród nich znajdują się m. in. 250 brygadzystów brygad pracy socjalistycznej, ok. 1.300 przodujących robotników - członków współzawodniczących zespołów, 450 mistrzów, techników, inżynierów i racjonalizatorów oraz przedstawiciele organizacji partyjnych, związkowych, rad robotniczych i ZMS.

Większość uczestników narady przybyła do Warszawy w godzinach wieczornych 23 bm. Najwięcej delegatów reprezentuje zakłady pracy stolicy i woj. warszawskiego - 500, katowickiego - 400, łódzkiego - 150 oraz krakowskiego i poznańskiego - po 130.

W czasie narady - oprócz obrad plenarnych - odbędzie się 17 spotkań branżowych z przedstawicielami resortów go spodarczych i zarządów głównych związków zawodowych.

Przygotowania do narady współzawodnictwa pracy w swoich zakładach oraz podjęły zobowiązania produkcyjne i społeczne, które zgłoszonymi KSR dokonały oceny

Za 5 dni otwarcie łódzkiej wystawy

Maruderzy opóźniają przygotowania

Już tylko 5 dni dzieli nas od otwarcia największej w historii naszego miasta wystawy osiągnięć przemysłu i budownictwa w minionym 15-leciu. Wczoraj, w celu zorientowania się o stanie przygotowań, odwiedziliśmy Halę Sportową, w której wystawa ta będzie zorganizowana.

Prace przy niektórych stoiskach są już daleko zaawansowane, co dowodzi że takie przemysły jak: bawelniany, jedwabniczy, przemysł terebowego i spółdzielczości pracy, potrafiły swym obowiązkiem w sposób poważny.

Nie można natomiast powiedzieć o stanie przygotowań w innych wystawach. Poligraficy, dziennikarze, budownictwo i przemysł metalowy dziwnie opieszale przygotowują swe ekspozycje, a najbardziej opóźniony jest przemysł spożywczy.

Postawiamy zatem pytanie: na co liczą przedstawiciele tych przemysłów? Samo nie się rzeczyć nie robi, a szturmowiczyna w tego rodzaju wypadkach jest absolutnie nie wskazana! Przy okazji dowiedzieliśmy

się również, że komitet organizacyjny wystawy powoła specjalną komisję, której zadaniem będzie ocena poszczególnych ekspozycji. Najbardziej udane zostaną wyróżnione w formie nagród pieniężnych. (bn.)

CZY sprawdzisz już swoje nazwisko na liście wyborców? Pozostało zaledwie 3 dni!

M. Tarkówna-Majkowska do wyborców: Chcemy być dobrymi posłami i radnymi ale nie dokonamy tego bez waszej pomocy

Gospodarska narada w dzielnicy Górna

Od dawna sala teatralna ZPB im. Dzierżyńskiego nie była tak wypełniona, jak podczas wczorajszego spotkania wyborców z kandydatami na posłów: I sekretarzem KL PZPR M. Tarkówną - Majkowską, prof. Jerzym Jodłowskim, Ryszardem Kubalewskim oraz kandydatem na radnego mgr Jerzdem Lorensem.

Była to prawdziwie gospodarska narada ludzi, którym sprawy miasta i kraju leżą głęboko na sercu. W atmosferze troski zebrani poruszyli w dyskusji wiele istotnych problemów, nawiązując niejednokrotnie do dotychczasowych osiągnięć jak również do perspektyw najbliższego pięcioletcia.

O perspektywach tych mówił na wstępie mgr Jerzy Lorenz - wiceprzewodniczący Prez. Rady Narodowej m. Łódź, kandydat na radnego z dzielnicy Górna. Streszczył on pokrótce zarówno najważniejsze osiągnięcia minionej pięcioletki, jak też i plany rozbudowy Łódzi w najbliższych latach. O rozmachu tych planów świadczyły poszczególne plany zycie liczbowe.

Czy wiecie np., że wskutek poważnego wzmocnienia tempa łódzkiego budownictwa mieszkaniowego w ostatnich latach Łódź znalazła się już na trzecim miejscu w kraju, po War-

szawie i Katowicach? Ze w latach 1961-65 rozmach ten będzie jeszcze większy, dzięki temu co 20 minut budować będziemy 1 izbę, że do roku 1980 na krańcach Łódzi wyrosną małe Lublin, jak umownie określili jeden z dyskusyjistów ilość wzniesionych do tego czasu domów?

Zabierający głos w dyskusji mieszkańcy dzielnicy Górna dali wyraz zrozumieniu wielkich przemian, jakie dokonują się w naszym mieście. (Dalszy ciąg na str. 2)

Nasi kandydaci

Jadwiga Juszczyńska

- mistrz oddz. przygotowawczego tkalni ZPB im. J. Marchlewskiego



Foto: E. Kudaj

16 lat temu stanęła przy automatycznym warsztacie tkackim, jako uczennica w Zakładach im. Dubois, którymi kierował wówczas Stefan Nowak. Trzy lata później młoda tkaczka podjęła obsługę 32 krosien. Sumienność, inicjatywa, umiłowanie pracy i umiejętność współpracy z ludźmi, tortują Jadwigę Juszczyńską drogę do dalszej specjalizacji w zawodzie i odpowiedzialnych funkcji społecznych. Po ukończeniu Technikum Włókienniczego otrzymała nakaz pracy do zakładów w Bielawie. Nie chciała się jednak rozstać z Łodzią i jakoś „wybroniła” swoją pracę w Łodzi na... niekorzyść Bielawy, a na rzecz Zakładów im. Marchlewskiego. Po roku powołana do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókienniczy, 5 lat pełniła funkcję instruktora wydziału ekonomicznego, a następnie wróciła do zakładów, w których pełni obowiązki nie tylko mistrza oddziału przygotowawczego tkalni, lecz także przewodniczącej komisji socjalnej, wiceprzewodniczącej Ligi Kobiet i członką prezydium rady zakładowej.

Jakie uczucia towarzyszyły pani w momencie, kiedy wysunięto jej nazwisko na listę kandydatów na posła do Sejmu?

Z jednej strony radość i wzruszenie, jakie przeżywa zawsze człowiek, kiedy inni okazują mu zaufanie i uznanie, z drugiej strony niepokój czy podłamaniem zadaniom, jakie przede mną stanęły. Sejm poprzedniej kadencji załatwił bardzo dużo spraw, ale przed nowym Sejmem staje cała masa poważnych problemów do rozwiązania.

Jakie sprawy wchodziły w zakres działalności Sejmu i jego komisji, szczególnie pania interesują?

Obejmują one przede wszystkim przemysł, a szczególnie nie przemysł włókienniczy, a więc - jak najszybciej przeprowadzenie modernizacji, któ-

Wicepremier NRD Heinrich Rau nie żyje

BERLIN (PAP). - W czwartek zmarł nagle w Berlinie wiceprzewodniczący Rady Ministrów NRD, minister handlu zagranicznego i wewnątrzpaństwowego, Heinrich Rau. Zmarł w wieku 62 lat.

Biuletyn lekarski stwierdza, że śmierć nastąpiła w wyniku zawału serca podczas pracy. Heinrich Rau urodził się 2 kwietnia 1899 r. Już w 1919 r. wstąpił do Komunistycznej Partii Niemiec i w latach 1928-33 był posłem do Landtagu pruskiego. W latach 1937-38 pełnił funkcje komisarza politycznego i dowódcy XI Międzynarodowej Brygady w Hiszpanii. 1 września 1939 r. internowany go władze francuskie, a w 1942 r. władze Vichy wydały go gestapo, wskutek czego dostał się do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. W 1945 r. pełnił funkcje wiceprezenta Brandenburgii, w 1948 r. stanął na czele niemieckiej komisji gospodarczej obejmującej obszar dzisiejszej NRD.

Od tego czasu zajmował szereg stanowisk, poświęcając się sprawie rozwoju i umocnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Warunki umasowienia kultury Ze spotkania z kierownikiem Wydz. Kultury KC PZPR - W. Kraśko

Z inicjatywy Wojew. Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego przy LDK odbyło się wczoraj spotkanie aktywów kulturalno-oświatowego z kierownikiem Wydziału Kultury Komitetu Centralnego PZPR - Wincentym Kraśką, który wygłosił referat pt. „Polityka kulturalna w Polsce”.

Referent omówił kierunki rozwoju życia kulturalnego w Polsce w ciągu najbliższych 5 lat oraz warunki, niezbędne dla osiągnięcia zamierzonych celów.

Głównym kierunkiem rozwoju kultury jest jej umasowienie, dotarcie z nią do najodleglejszych zakątków kraju, zaś w dziedzinie rozwoju zawodowych placówek kulturalnych, popieranie twórczości realistycznej, komunikatywnej, idealowo skryzlowanej i czystej.

Jeśli idzie o warunki, konieczne dla umasowienia kultury, to są nimi: odpowiednie kadry kulturalno-oświatowe, baza materialna oraz właściwy system organizacyjny. W tej dziedzinie ważnymi czynnikami są: zakończona ostatnio decentralizacja zarządzania placówkami kulturalnymi, umocnienie działalności komisji koordynacyjnych oraz rozwój inicjatyw społecznej - działalność powstających samorządnych organizacji społecznych i towarzyskich.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której omawiano problemy kultury naszego miasta. (tjw)

Załoga ŁPBU na cześć wyborów i święta 1 Maja

Dla uczczenia wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz święta 1 Maja, załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Uprzemysłowionego, podjęła na szeregu masówkach, cenne zobowiązania produkcyjne.

I tak, Odcinek Budowlany nr 1 odda do użytku mieszkańców na dwa tygodnie przed terminem blok nr 209 i na 10 dni przed terminem blok nr 110. Odcinek Budowlany nr 4 podniesie zaplanowaną wydajność produkcji z 146 proc. do 160 proc., poprawi jakość roboty tynkarskich i zwiększy oszczędność materiałów budowlanych.

Podobne zobowiązania podjęły również załogi budów 21, 22 i 23. Równie cenne są zobowiązania oddziałów pomocniczych przedsiębiorstwa. Słusarnia wyremontuje przed terminem 40-tonowa prasę mimosrodowa, Baza Sprzętu przyspieszy wykonanie remontów szeregu maszyn i urządzeń budowlanych, a załogi innych oddziałów poświadcza łącznie 1.418 godzin, poza normalnymi godzinami pracy, na uporządkowanie placów budów, zakładanie zieleni itp. (bn)

MARZEC

16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31	KWIECIEŃ			
1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	wybory!			

Doły i Nowe Rokicie na 22 Lipca ŁPBM 1 podjęło wezwanie

W ubiegłym tygodniu komunikowaliśmy na łamach naszej gazety o odpowiedzi, jaką dało na apel „Dziennika” Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3. Dyrekcja, egzekutywa P.O.P., rada zakładowa i rada robotnicza tego przedsiębiorstwa wystosowały mianowicie pismo do Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1, wzywające do podjęcia współzawodnictwa w kompleksowym wykonaniu na 22 lipca br., tj. w terminie przewidzianym zobowiązaniem - osiedli mieszkaniowych na Dołach (LPBM-3) i Nowym Rokicim (LPBM-1).

Obecnie, z przyjemnością informujemy, że LPBM - 1 podjęło to wezwanie. Z nadanego do naszej redakcji meldunku wynika, że LPBM-1 wyraża gotowość współzawodniczenia w zakresie obję-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Mieszkańcy Śródmieścia spotkali się z kandydatami na radnych

Salę zebrań Szkoły im. Perca przy ul. Więckowskiego 13 wypełnili po brzegi aktywni mieszkańcy. Przybyli oni na spotkanie z kandydatami na radnych do RN m. Łodzi: Edwarda Chmielnicką, Ireną Lass-Balczarek, Marią Peęną i Karolem Majkowskim oraz kandydatami na

radnych tego okręgu do DRN Śródmieście.

O osiągnięciach Rady Narodowej ubiegłej kadencji i za mierzeniach na przyszłość mówił K. Majkowski, który szczególnie naciskał na rozwój urzędów socjalno-bytowych Łodzi. Mówca wskazał również na obzrytych wieślakach, jak wkładają rząd i władza terenowa w rozbudowę nie dawną „niekochanego miasta” — jakim była Łódź, tak bardzo zaniedbywana przez kapitalistów i rządy sanacyjne.

Alicja Włodarczykowa, kandydatka do DRN Śródmieścia, poznała zebranych szczególnie z perspektywami rozwoju dzielnicy w bieżącej pięcioletniej, uwzględniając w swym wystąpieniu szczególnie rejon, z którego pochodzą zebrani.

Wyborcy wysunęli szereg pytań i postulatów. Najwięcej z nich dotyczyło spraw lokalnych i remontowych. Wszystkie żądania i wnioski zostały skrupulatnie zanotowane, a na niektóre udzielano z miejsca konkretnych odpowiedzi. (s)

15 lat więzienia dla b. członka bandy UPA

RZESZÓW (PAP). — W Sądzie Wojewódzkim — ośrodek zamiejscowy w Przemyślu, zakończył się proces przeciwko b. członkowi bandy UPA — Michałowi Kowalowi, który do roku 1960 ukrywał się pod zmienionym nazwiskiem Michała Kozara najpierw w woj. olsztyńskim, później w woj. koszalińskim.

Jak wykazał przewód sądowy, Kowal dokonał szeregu mordów terrorystycznych i rabunkowych na ludność polską oraz ukraińską, która nie chciała współpracować z UPA.

Wyrokiem sądu Michał Kowal skazany został na karę śmierci. Kara ta została na podstawie amnestii z 1956 r. zamieniona na 15 lat więzienia.

Przed rozmowami francusko — algierskimi

GENEWA (PAP). — W granicznej miejscowości francuskiej Evlian nad Jeziorem Lemanskim kończą się już techniczne przygotowania do rozmów francusko-algierskich. Data rozpoczęcia konferencji nadal nie jest znana. Obserwatorzy tuż się gubią w domysłach. Najczęściej wyminia się dzień 5 kwietnia.

Gospodarska narada w dzielnicy Górna

(Dokończenie ze str. 1) ją się w naszym mieście, przeobrażających je coraz skuteczniej w miasto kulturalne, czy też i lubiane.

O potrzebie czynów społecznych, o większym zaangażowa-

Z myślą o jutrze wykonujemy po gospodarsku nasze dzisiejsze zadania

O godzinie 14 w sali kina „Przedwiośnie” miejsca można było znaleźć tylko na balkonie. Mieszkańcy dzielnicy Polesie tłumnie przybyli na spotkanie z kandydatami na posłów: Józefem Spychalskim — przewodniczącym ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókiennego, Odzieżowego i Skórzanego i Remigiuszem Bierzankiem — prof. UL.

Różne sprawy poruszali wyborcy w toku zebrania. Jedni mówili o tym, co dotyka ich osobiście, więc o kłopotach mieszkaniowych i związanych z nimi dolegliwościach sanitarnych. Inni — o innych sprawach bytowych, jak kwestie emerytalne, placu czasu pracy itp.

— Wszystkich spraw nie u-

radni się w nie starszego społeczeństwa, o pięknej postawie obywatelskiej wyrażającej się w pracy na rzecz ulepszenia swojego osiedla i budowy linii tramwajowej przy Al. Politechniki mówili przedstawiciele Nowego Rokicia.

Wielu dyskutantów poruszyło też problemy o szerszym aspekcie, wyzyskując pod adresem przyszłego Sejmu konkretne problemy o zasięgu nie tylko łódzkim, ale ogólnopolskim. W dyskusji zabrali głos kandydat na posła do Sejmu — prof. Jerzy Jodłowski. Oceniał on wysoko poziom dyskusji, jaka toczyła się wokół ważnych problemów Łodzi i gospodarki krajowej.

Prof. J. Jodłowski ustosunkował się także do poruszonych w dyskusji spraw rent, informując, że niejednokrotnie sprawy rent stały w polu widzenia Sejmu i że w dalszym ciągu czynić się będzie starania o podniesienie rent najniższych kategorii.

Na zakończenie zabrała głos i sekretarz KL PZPR M. Tatarówna-Majkowska — kandydatka na posła do Sejmu PRL. Przemówienie jej, bardzo serdeczne i bezpośrednie, przyjęte zostało gorącymi oklaskami. M. Tatarówna-Majkowska mówiła o trudnych problemach naszego miasta, o tym co należy jeszcze zrobić, aby miasto to stało się w pełni miastem socjalistycznym, aby zapomniało o kapitalistycznym zaniechaniu.

— Ale — jak zaznaczyła M. Tatarówna-Majkowska —...sami posłowie i radni, same instancje władzy nie zdołają tego dokonać, o ile nie będzie im towarzyszyć pomoc obywateli, gospodarska troska, wyrażająca się w odpowiedzialności za sprawy miasta i kraju. — Chcemy być dobrymi posłami i radnymi, ale nie zdołamy brnąć takimi bez waszej pomocy. O tę pomoc dziś się do was zwracamy — powiedziała na zakończenie.

K. W.

Ważna uchwała Rady Ministrów

Zielone światło dla inwestycji przynoszących szybko efekty gospodarcze

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów podjęła uchwałę, która ułatwi przedsiębiorstwom finansowanie w 1961 roku niektórych inwestycji, przynoszących szybko efekty gospodarcze. Postanowienia uchwały dotyczą inwestycji związanych z postępowaniem technicznym lub rozwojem produkcji eksportowej, względnie produkcji zastępującej import.

25 rocznica strajku „Semperitu”

KRAKÓW (PAP). — W Krakowie odbyły się 23. b. u. uroczystości w związku z 25. rocznicą strajku „Semperitu”, kiedy to proletariat tego miasta rozpoczął walkę o wyzwolenie z ucisku kapitalistycznego i o władzę dla pracującego ludu.

Kontynuatorka tradycji czerwonego „Semperitu” — zalgowa Zakładów Przemysłu Gumowego zorganizowała zebranie, na które przybyli uczestnicy pamiętnego strajku.

Przedsiębiorstwa państwowe przeznaczają część środków pochodzących z akumulacji na finansowanie inwestycji i kapitalne remonty. W myśl uchwały, przedsiębiorstwa te mogą obecnie wykorzystywać w gospodarowaniu dodatkową kwotę na sfinansowanie m. in. inwestycji szybko rentujących, opracowanie dokumentacji obiektów, które mają być budowane w 1962 r. oraz na zakup aparatury naukowo-badawczej, sprzętu, narzędzi itp.

Do szybko rentujących należą inwestycje, których wartość kosztorysowa nie przekracza 1 mln zł, a które przynoszą do datkowe oszczędności i zapewnią wzrost produkcji. Ponadto muszą zamortyzować się w ciągu najdalej 3 lat od zakończenia budowy. Inwestycje takie może również realizować spółdzielczość.

Uchwała Rady Ministrów określa także zasady realizacji w 1961 r. niektórych drobnych inwestycji, nie objętych Narodowym Planem Gospodarczym. M. in. będzie można zwiększyć zakres budownictwa mieszkaniowego rad narodowych, zakładów pracy i instytucji, jeżeli zgromadzą dodatkową fundusze mieszkaniowe. Ponadto planowe środki można wykorzystać na zakup terenów, które mają być zabudowane w latach 1962—63, opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej obiektów mieszkalnych rozpoczynanych w tym czasie, na prace przygotowawcze i porządkowe oraz

Cenny nabytek PLL „Lot” 3 turbośmigłowce „Il-18”

WARSZAWA (PAP). Wszystkie trzy, długo oczekiwane samoloty turbośmigłowe „Il-18” zakupione przez Polskę w Związku Radzieckim, wyładowały 23 bm. na lotnisku Okęcie w Warszawie.

Od dziś Polskie Linie Lotnicze „Lot” po raz pierwszy stały się posiadaczem naprawdę nowoczesnego sprzętu. „Il-18” ma 4 silniki turbośmigłowe o mocy 4 tys. KM każdy. Ta duża moc pozwala maszynie na kontynuowanie lotu nawet w wypadku awarii dwóch silników. Bardzo ważne jest to, że mogą one pracować w różnych warunkach klimatycznych — od 60 st. mrozu do 60 st. ciepla.

„Il-18” osiąga tzw. szybkość podróżną 650 km/godz. na wysokości 8—10 tys. m. Jego zasięg, czyli możliwość lotu bez lądowania, wynosi 5 tys. km. Zabiera 84 pasażerów i 6.200 kg ładunku. Na nowoczesne urządzenia pilotażowe składa się m. in. aparatura radarowa, umożliwiająca loty w nocy i w złych warunkach atmosferycznych.

likwidowanie zaległości w elewacjach domów, oddanych do użytku w latach poprzednich.

Z PRAC Państwowej Komisji Wyborczej

WARSZAWA (PAP). — 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem prof. Jana Wasilkowskiego kolejne posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

Komisja rozpatrzyła informacje swoich członków oraz sprawozdania z przebiegu biurowych wyborczych, dotyczących rejestracji list kandydatów na posłów i radnych, wyłożenia do wglądu i sprawdzenia spisów wyborców, druku kart do głosowania i innych spraw objętych nadzorem Państwowej Komisji Wyborczej nad sejsim przestrzeganiem przepisów prawa wyborczego.

Krwawe walki w Angoli

LONDYN (PAP). — Portugalskie oddziały wojskowe wspierane przez myśliwce odrzutowe kontynuowały w czwartek atak przeciwko powstańcom działającym w Angoli w pobliżu granicy z Kongiem.

Jak donosi Agencja UPI, do jednostek wojskowych dołączyły się oddziały policji. Agencja podaje, że przedsta-

Czynny społecznie załóg fabrycznych i komitetów blokowych

Charakterystycznym momentem podejmowanych czynów produkcyjnych z okazji wyborów i święta 1 Maja jest tyle zobowiązanie się do ilościowego przekroczenia planu, ile do podniesienia jakości wyrobów, oszczędności surowca i lepszego wykorzystania odpadków. Tego rodzaju zobowiązania podjęły ostatnio również załogi ZPDZ im. Konopnickiej (900 osób) oraz Podniwiołódzkich ZPJ (wartość ponad 280 tys. zł).

Zakres społecznej inicjatywy nie ogranicza się tylko do czynów o charakterze produkcyjnym. Niemniej cenne, choć nie ujęte w finansowe wskaźniki, są akcje społeczne, mające na celu zwiększenie lub poprawienie stanu urządzeń komunalnych i podniesienie estetycznego wyglądu miasta. Taki charakter mają zobowiązania mieszkańców Śródmieścia (komitetu blokowego nr 33 i terenowej grupy partyjnej), którzy urządził plażowniczą i trawniki oraz pomogą przy zakładaniu instalacji świetlnej.

Podobne prace — uporządkowanie terenu przed budynkami biurowymi — wykonują pracownicy administracyjni i technicy oraz ZMS-owcy z ZPW im. Ossowskiego.

Doly i Nowe Rokicie na 22 Lipca

(Dokończenie ze str. 1) tego zobowiązaniem lipcowym kompleksowo wykonania części osiedla Nowe Rokicie. Ta część osiedla jest ograniczona ulicami — Cieszyńska, Tagorego, Cieszkowskiego i Al. Politechniki.

Na ten temat odbyła się w LPBM-1 specjalna narada, na której wystąpił jeden z członków inicjatywy, by po zakończeniu I etapu współzawodnictwa — kompleksowego wykonania osiedli, rozpoczął II etap współzawodnictwa między LPBM-1 i LPBM-3 — w terminowym wykonaniu planu izbowego 1961 roku. Chodzi tu m. in. o gwarancje, że realizacja programu zakreślonego zobowiązaniem 22-lipcowym nie wpłynie ujemnie na wykonanie rocznych zadań rzeczowych.

Tej inicjatywie należy również gorąco przykładać rękę. Z tym jednak, że warto by przeanalizować możliwości rozszerzenia współzawodnictwa także na jakościowe wykonanie oddawanych do użytku w 1961 roku izb. Takie współzawodnictwo — zarówno ilościowe, jak i jakościowe — przysporzyłoby nam pewno z głębokim zadowoleniem mieszkańców naszego miasta.

wiele władz portugalskich twierdzą, iż liczba zabitych wynosi około 70. Jednakże ułochdzy przybywający do Brazzaville (stolica Republiki Konga) mówią, że zabitych zostało kilkadziesiąt osób.

Policja i oddziały wojskowe otrzymały rozkaz mordowania lub brania do niewoli każdego napotkanego powstańca.

W najbliższym czasie odbędzie się wstępne posiedzenie komisji, która opracuje szczegółowy zakres i regulamin współzawodnictwa między załogami obu przedsiębiorstw budowlanych. Mamy nadzieję, że rozwiązy ona i ten nasz projekt.

(gręb.)

Pierwszy pociąg elektryczny na trasie Warszawa-Kutno

Kutno usłyszało nareszcie klaszon elektrowozu. Zgodnie z zapowiedzią przybył tam pierwszy próbnny pociąg elektryczny ze stolicy.

Linia Sochaczew — Kutno, której pierwszy odcinek Sochaczew — Łowicz znajduje się już od kilku tygodni w próbnej eksploatacji elektrycznej łączy 71 km. Wyposażono ją w 4 elektryczne podjazdy, zasilające, w Sochaczewie, Łowiczu, Żychlinie i Kutnie.

W ostatnim okresie dokonano przebudowy peronów i rozjazdów w Łowiczu i Kutnie. Koszt elektryfikacji tego odcinka wyniósł około 200 mln. zł.

Do końca maja trwać będą dalsze próby z pociągami elektrycznymi zarówno osobowymi, jak i towarowymi. Z chwilą wejścia w życie nowego rozkładu jazdy (23 maja br.) wszystkie pociągi na trasie Warszawa — Kutno prowadzone będą przez elektryczne. W ten sposób czas jazdy pociągami pospiesznymi z Kutna do stolicy skrócony zostanie o 40 minut. (s)

I sekretarz KC Komsomołu z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). 23 bm. na zaproszenie KC ZMS przybył do Warszawy I sekretarz Komitetu Centralnego WPKZM — Siergiej Pawłow. Towarzysz mł kierownik Wydziału Zagranicznego KC Komsomołu — Leonid Mosin.

W czasie 6-dniowego pobytu w naszym kraju S. Pawłow zwiedził Katowice i Wrocław, gdzie spotkał się z aktywnymi ZMS i młodzieżą. W Warszawie odbył rozmowy z kierownictwem polskiej organizacji młodzieżowej i wygłosił odczyt dla centralnego aktywnego młodzieżowego o aktualnych problemach pracy Komsomołu.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 24 MARCA PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka poranna. 8.25 Muzyka i aktualność. 8.50 D. c. muzyki porannej. 9.00 Audycja dla klasy XI „Antoni Skłanowski”. 9.30 Saksofon i gitara. 9.40 Dla przedszkolki aud. pt. „Gramy na bebenu”. 10.00 Pogadanka filozoficzna. 10.10 Muzyka operowa. 10.50 „Budujemy szkoły Tysiąclecia”. 11.00 „Bliziej siebie” — opow. 11.20 Radowy skomponowany muzyczny. 11.35 Utwory na altówkę. 11.50 Aud. z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Bułgarskie piosenki ludowe. 12.30 „Nasze sprawy powszechnie”. 12.40 „Swojskie melodie”. 13.00 Aud. dla klas I i II pt. „Płynię, płynię kraju”. 13.20 G. o. wari. Bałsta Pergolesi. 13.35 Felieton muzyczny Jerzego Waldorfa. 14.00 „Zjawna na zamku inżynierowym” — opow. 14.30 Słynni soliści. 15.00 Komunikat o sta n e wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dla 15.10 Audycja dla młodzieży szkolnej z cyklu: „Społeczeństwo i przyroda i przyroda”. 15.20 Płyty polskich nagrań. 16.00 Wiadomości. 16.05 Rad. oświadcza młodości. 16.30 Ludwik van Beethoven. 16.40 Koncert chóru Rozbójni. Wrocławskiej PR. 17.00 Kultura pnie poszukiwana. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Na szosie” — fragm. 18.25 Radiowy kurs nauki

języka rosyjskiego. 18.40 Radioreklama. 19.00 „Pęd minuty odpowiadaj”. 19.05 Uniwersytet Radio wy. 19.15 „O wychowaniu”. 19.20 Koncert Ork. LRPR. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Śpiewa „Ma zowisz”. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert żywych. 21.50 Notatnik kulturalny. 22.00 „Kacik melomani”. 22.05 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 (L) Koncert rozrywkowy. 9.00 Koncert solistów. 9.30 „Z przepisami ruchu na wydechnie” — rep. 9.40 „Almanach morski”. 10.00 Organy kinowe i piosenka. 10.20 „Przedziwa obrona Sokratesa” — fragment. 10.50 Muzyka naszych przyjaciół. 11.20 Kalendarz muzyczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Felieton na temat międzynarodowy. 12.30 Polskie melodie ludowe. 12.45 Rad.owy kurs nauki języka angielskiego. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L) Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Adam Zwierzynski: Cykl utworów fortepianowych. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci odc. pow. „Terz obcy”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 „Wiosna w melodii i piosence”. 16.45 „Przygody jednego pawlaka”. — rep. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) „Przed koncertem w Filharmonii”. 17.25 (L) „Estradka satyryczna”. 17.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 18.00 (L)

Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualność. 18.45 Aud. z cyklu „Szukamy 15 miliardów złotych”. 18.50 Wiadomości. 19.05 Kwadrans melodi tanecznych. 19.20 Nowe wersje Leopolda Lewina. 19.30 Transmisja koncertu symf. z sali Filharmonii Narodowej. 20.10 Dyktafona literacka (w przerwie technicznej). 20.30 D. c. koncertu. 21.55 Z kraju i ze świata i wiad. sportowe. 22.05 „Pulchna ziemia wiosenna” — słuch. 22.39 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 23.05 Ze świata jazzu — aud. 23.55 Melodia na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Narada uczestników współzawodnictwa pracy. 18.00 „Architektura” (W). 18.25 „Złotceje” — film TV z serialu „Przygody sir Leancelota” (W). 18.35 Wszelchnia TV z cyklu — „Historie z tej ziemi” — program pt. „Zmysły, zmysły” — część I (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 „Dokumenty mówią prawdę” — program publicystyczny (W). 20.25 Teatr Telewizji Łódzkiej: „Romans” — inscenizacja telewizyjna wg Turgeniewa, w adaptacji i reżyserii Jerzego Antczaka (L — ogólnopolski). 21.45 Ostatnie wiadomości (W).

Kuratorium — dla najmłodszych łodzian

Nowe formy opieki nad dziećmi wypełnią luki w sieci przedszkoli

W ŁODZI, MIEŚCIE GDZIE 70 PROC. ZATRUDNIONYCH W PRZEMYSLE STANOWIĄ KOBIECY — PROBLEM WYCHOWANIA DZIECI W PRZEDSZKOLACH NABIERA SZCZEGÓLNEGO ZNACZENIA. OBECNIE ISTNIEJE U NAS 140 PRZEDSZKOLI OBEJMUJĄCYCH OK. 14 TYS. DZIECI. FAKT, ŻE PRZYJĘTO O 1.700 DZIECI WIĘCEJ, NIŻ BYŁO MIEJSC, ŚWIADCZY O WIELKIM ZAPOTRZEBOWANIU NA TEGO RODZAJU PLACÓWKI.

Mimo że w ub. roku Łódź znalazła się na trzecim miejscu (za Warszawą i Opolem) pod względem proporcji liczby dzieci objętych przedszkolami do ogółu dzieci 3-6-letnich, istniejący stan nie jest zadowalający. Dlatego w bieżącym roku szkolnym przystąpiono do organizowania nowych form wychowania przedszkolnego. Powstały dwa przedszkola społeczne 5-godzinne i 5 ognisk przedszkolnych. Do końca roku powstać nie jeszcze 6 takich placówek.

DUŻO, ALE NIE WYSTARCZY

W najbliższej 5-lacie przewiduje się budowę w Łodzi 25 nowych przedszkoli. Do końca 1965 roku 17.400 dzieci ma być objętych opieką przed-

szkolną. Jest to plan bogaty, lecz... nowe budynki nie rozwiążą jeszcze problemu. Kuratorium stawia sobie jednak ambitne zadanie zwiększenia ilości tego rodzaju placówek przedszkolnych. Pragnie więc zmobilizować do pomocy przede wszystkim nauczycielstwo, dyrekcje zakładów pracy oraz organizacje społeczne. W pierwszym rzędzie TPD i Liga Kobiet. Kuratorium jest w przededniu zorganizowania konferencji dla przedstawicieli centralnych zarządów i zakładów pracy, w celu zainteresowania ich rozwojem różnego typu i form placówek przedszkolnych. Te zagadnienia będą popularyzowane również wśród nauczycielstwa, aby ze zrozumieniem przystępowało do pracy w ogniskach przedszkolnych. Chodzi m. in. o organizowanie społecznych oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych i tym sposobem objęcie wpływem wychowawczym jak największej ilości dzieci w wieku 6 lat. Ta akcja wpłynie niewątpliwie na poprawę wyników wychowania i naukania dzieci w klasach pierwszych.

ZAPOMNIELI O DZIECIACH

Urbaniści planując nowe osiedla, często zapominają o tym, że dziecko ma prawo do ruchu, powietrza i zabawy. Wskutek braku odpowiednich terenów, wylania się konieczność udostępnienia dzieciom jak największej ilości ogródków szkolnych i przedszkolnych, gdzie mogłyby bawić się pod opieką wychowawców. Kuratorium zamierza przystąpić do organizowania

dla dzieci ogródków jordanowskich przy blokach i w parkach, a także urządzić „ogniska niedzielne”. Do roku 1965 planuje się zorganizowanie 30 przedszkolnych oddziałów społecznych i 40 ognisk przedszkolnych.

POMÓC MUSZĄ RODZICE

Rzecz jasna, że plany te nie będą mogły być zrealizowane, jeśli nie pomogą sam rodzice. Potrzebny jest również wzrost ilościowy kadru: wysoko wykwalifikowanego personelu. Kuratorium wystąpi więc o powołanie studium zaocznego przy Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu, by wychowawcy mogli kontynuować naukę i pogłębiać wiedzę.

Na ten temat mówił na rozprawie wczoraj w Łodzi ogólnolódzkiej konferencji kierowników sekcji wychowania przedszkolnego i kierowników oddziałów wychowania przedszkolnego wicekurator mgr E. Przędzieli. Wziął w niej udział również kuratorzy Łodzi i województwa, mgr Woźniakowski i Sas oraz przedstawicielka Ministerstwa Oświaty — Woźnicka. Po dyskusji, przybyłe z różnych miast Polski przedstawicielki, odwiedziły Zakłady Marchlewskiego i tamtejsze przedszkole. Dziś odbędzie się m. in. seminarium na temat współpracy przedszkola ze szkołą, a jutro, w sobotę, prof. UL Ś. Gerstmann, wygłosi referat pt. „Psychologiczne podstawy kształtowania uczuć i postawy społecznej dzieci w przedszkolu”.

(Kas.)

Mimochodem Gorączka bananowa

Czytelnicy nie dają nam ani na chwile spokoju i... mają rację.

— Kiedy nareszcie dotrą do Łodzi obiecane od tak dawna banany? — pytała — Przecież dawno już pisała prasa, że przyjechały statkiem do Gdańska, że dojeżdżają w miejscowej chłodni i, że miały być sprzedawane w sklepach naszego miasta od 20 marca.

„Gorączkę bananową” powiększyła wiadomość, że Warszawa i inne miasta już sprzedają te owoce. Czyżby więc droga z Gdańska do stolicy była krótsza o kilka dni jazdy pociągami, niż trasa Gdańsk — Łódź?

Zarty — żartami, ale co naprawdę z tymi bananami?

Do wczoraj nie było nic wiadomo. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Łodzi nie mogło do czekać się awiza o nadejściu wagonów, połączony się telefonicznie z Gdańskiem, skąd otrzymało krótką odpowiedź: — W piątek (a więc dziś) wysyłamy wagon z 8-tonowym ładunkiem bananów do Łodzi. Docepiamy go do pociągu osobowego.

Mamy więc prawo przypuszczać, że dziś wieczorem tak bardzo oczekiwane banany dotrą nareszcie do Łodzi i zaraz po rozładunku zostaną rozprowadzone do sklepów.

Odpowiedzi REDAKCJI

SPÓŁDZIELCA. — Przepiów, które by ustalały wysokość opłat za wypożyczenie sali nie ma, gdyż wszystko zależy od rodzaju sali, miejscowości w jakiej się ona znajduje itp. Z. B.: Sklepy, o które Panu chodzi znajdują się przy ul. Żelaznej 1-3, Wsходniej 38 i Piotrkowskiej 101.

Nawrót pijaństwa kierowców i woźniców Komenda Ruchu MO w ostrym pogotowiu

Niemal codziennie na ulicach naszego miasta funkcjonariusze MO zatrzymują po kilku kierowców lub woźniców, którzy w stanie nietrzeźwym prowadzą pojazdy mechaniczne i powożą koniami.

O ile dawniej tego rodzaju wypadki zdarzały się sporadycznie (jeden lub dwa na tydzień), to ostatnio Komenda Ruchu zatrzymuje dziennie dwie, trzy osoby, a onegdaj aż czterech nietrzeźwych kierowców i woźniców spędziło noc w areszcie.

Ludzie ci wprowadzili nie spowodowali nieszczęśliwych wypadków, ale władze milicyjne zatrzymały ich, właśnie, aby do katastrof nie dopuścić. Przeciwno pijanym kierowcom i woźnikom kier-

je się akty oskarżenia do sądu, gdzie na podstawie 28 art. ustawy o zwalozaniu alkoholizmu grozi im kara 2 lat aresztu oraz grzywny do 5 tysięcy zł. Niezależnie o tego organa administracyjnego mają prawo odbierania praw jazdy i pozwoleń na prowadzenie wozów kołowych na okres od 6 miesięcy do 10 lat.

Komenda Ruchu MO w Łodzi ostrzega, że nadal będzie rygorystycznie postępować z osobami, które w stanie nietrzeźwym zasiadają za kierownicą lub powożą koniami. Tylko najostrejsze wyroki i rygory administracyjne mogą zapobiec płacze alkoholizmu wśród kierowców.

(S)

Znów dzieciobójstwo

Przestępstwo i problem społeczny

27 grudnia ub. roku do Szpitala im. dr. Heleny Wolf zgłosiła się 20-letnia Janina J., oświadczając lekarzowi dyżurnemu, że kilka dni temu urodziła niewiarygodnie małe dziecko. Położnica zapytana, gdzie jest noworodek, stwierdziła, że zwiłki dziecka zakopała nocą na cmentarzu. Kierownictwo szpitala zawiadomiło o tym wypadku Prokuraturę dzielnicy Śródmieście.

A oto okoliczności zajścia ujawnione w śledztwie: Do ostatniej chwili przed rozwiązaniem Janina J. pracowała w przedsiębiorstwie ogrodniczym. Swoją pracę wykonywała przed otoczeniem, nie zwierza-

jąc się ze swoich kłopotów nawet siostrze, u której ostatnio mieszkała.

Nocą z 22 na 23 grudnia młoda dziewczyna urodziła żywe dziecko, które po pewnym czasie udusiła, zawiązała zwłoki w kolderkę i zaniosiła je na podwórzu, wrzucając do buszki na śmieci. Po kilku dniach Janina J. zgłosiła się do szpitala, obawiając się poporodowych komplikacji.

Śledztwo w tej sprawie zostało już zakończone i niedługo młoda kobieta odpowie za swój czyn przed sądem.

Czy krótkie sprawozdanie zamyka sprawę tego przestępstwa? Sądzimy, że chyba nie. Janina J. zeznała w śledztwie oświadczyła, że nie jej nie było wiadomo o ustawie dopuszczającej przerywanie ciąży. Młoda dziewczyna nigdy też nie korzystała z usług poradni świadomego macierzyństwa. Stąd wobec problemu „będę miała dziecko” — bezradna.

Kwestia wymierzenia dla niej kary — jest sprawą sądu. Nie na tym jednak skończy się problem. Takich, jak Janina J., młodych niewiast domowych dziewcząt jest, niestety, wiele. Brak uświadomienia, fałszywy wstyd niejednokrotnie nie pozwalają im korzystać z porad i opieki instytucji powołanych specjalnie dla ochrony praw kobiety.

Przypadek Janiny J. stanowi jeszcze jeden poważny sygnał, domagający się energicznego działania.

(St)

Szczepienia przeciw durowi i Heine-Medina

Od dnia 15.III. br. odbywają się na terenie naszego miasta przymusowe szczepienia ochronne przeciw durowi brzusznemu. Trwać one będą do 23 kwietnia br. Podlegają im osoby w wieku od lat 5 do 69.

Szczepienia odbywają się w zakładach pracy, przy których istnieją ambulatoria lekarskie dla pracowników, w szkołach, bursach, internatach itp. W przychodniach szczepi się pozostałych mieszkańców miasta.

Szczepienia, zawiadzenia o dokonanych szczepieniach lub zwolnieniu od niego, są bezpłatne.

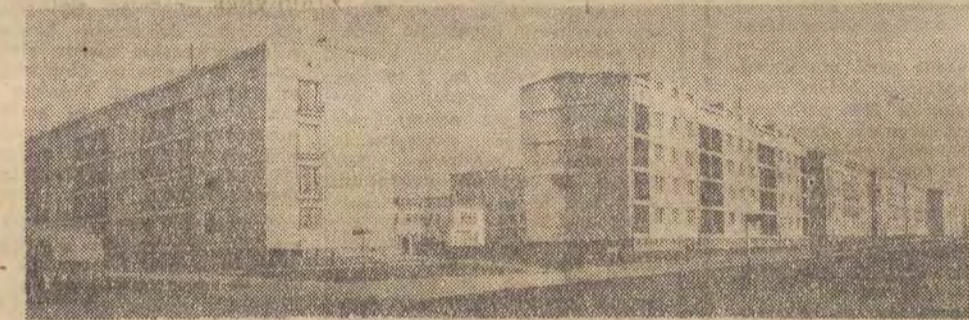
Państwowa Inspekcja Sanitarna dla m. Łodzi przypomina, że od 20 bm. trwają na terenie naszego miasta szczepienia ochronne przeciw chorobie Heine-Medina metodą douśnią (Koprowskiego).

Władze sanitarne apelują do rodziców dzieci podlegających szczepieniu, by przestrzegali terminów, podanych w wezwaniach do poradni punktów szczepień. Lekceważenie i unikanie szczepień ochronnych — jest niedbalstwem, w wyniku którego dziecko narażone być może na ogromne niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub trwałego kalectwa.

(J. Kr.)

Z albumu Łodzi

Osiedle na Zubardziu



Jeszcze kilka lat temu znajdowały się tu pola, niewiele budynków i... ogromne zyspiśko śmieci. Dziś Zubardz — bo o nim tu właśnie mowa — zmienił zupełnie swe oblicze. W 37 blokach, liczących 3970 izb zamieszkuje 7344 mieszkańców! W swoim osiedlu mają już oni piękne szkoły, żłobek, przedszkole i coraz więcej nowoczesnych sklepów.

Wszystkie budynki otrzymały kolorowe, pastelowe tynki, ulice — przywołane nawiązanie, neonowe oświetlenie i dużo, dużo drzew. Wiosną przed domami zakwitają krzewy i kwiaty posadzone w czynie społecznym przez mieszkańców.

Piękne, kolorowe osiedle zasłużyło sobie na miano Osiedla im. 15-lecia Polski Ludowej.

(St) Foto: L. Olejniczak

25 tys. lokatorów w mieszkaniach spółdzielczych

Trzyletni dorobek i nową pięciolatkę — omówią spółdzielczy budowniczowie na Zjeździe Oddziału

W niedzielę obradować będzie w Łodzi Oddziałowy Zjazd Delegatów Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych.

■ Dorobek: 61 spółdzielni, 11.500 członków, 7.779 izb wybudowanych w Łodzi i województwie;

■ Plan: w 5-lacie ok. 28 tys. izb spółdzielczych, z tego 17 tys. w Łodzi;

■ Kierunek — dalsze obniżanie kosztów budowy.

Trzy lata temu w Łodzi i województwie łódzkim spółdzielczość mieszkaniowa stawiała pierwsze, nieszczęśliwe kroki. Nowa polityka mieszkaniowa, w myśl której społeczeństwo z własnych środków finansowych i przy pomocy kredytów państwowych, miało budować własne mieszkania — wymagała powołania szeregu nowych spółdzielni lokatorskich, własnościowych, jak i zrzeszenia domków jednorodzinnych.

Do chwili utworzenia w Łodzi oddziału Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych nie posiadaliśmy na terenie województwa ani jednej spółdzielni mieszkaniowej, a w naszym mieście prowadził działalność eksploatacyjną 5 spółdzielni. Członków było zaledwie ok. 1000. Dziś — spółdzielczość mieszkaniowa na terenie Łodzi i woj. łódzkiego może się poszczycić niemałymi sukcesami. W tej chwili mamy 26 spółdzielni w Łodzi, a 33 w województwie.

Prawie dziesięciokrotnie wzrosła liczba członków (11.500, z tego 8 tys. w Łodzi, 3,5 tys. w województwie). Ok. 42 proc. ludzi należących do spółdzielni mieszkaniowych stanowią pracownicy fizyczni. Wśród spółdzielców aż 38 proc. to kobiety.

W latach 1953-60 spółdzielnie mieszkaniowe wybudowały i oddały swym członkom do użytku 4.351 izb w Łodzi i 3.418 w województwie, Sre-

dni koszt budowy izby wynosił w Łodzi ponad 55 tys. zł, a w województwie ponad 40 tys. zł, co oznacza, iż w spółdzielczości izba nie kosztuje drożej, aniżeli w budownictwie DBOR.

W pięciolatce spółdzielnie na terenie Łodzi i województwa wybudują ok. 28 tys. izb, z tego 17 tys. w naszym mieście. Po wykonaniu tych zamierzeń, w blokach spółdzielczych zamieszka ok. 84 tys. lokatorów (obecnie jest ich ok. 25 tys.).

Nad tym jak usprawnić budownictwo spółdzielcze, w jaki sposób obniżyć koszty budowy oraz podnieść jej jakość — obradować będą w niedzielę, 29 marca w sali Politechniki Łódzkiej uczestnicy Oddziałowego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych. W czasie obrad zatwierdzi się 5-letni plan rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej na lata 1961-1965.

Rencistki dziękują

Do naszej redakcji wpłynął list, pod którym widnieje kilka nazwisk podpisańców.

„Mieszkańki II Państwowego Domu Rencistów w Łodzi, ul. Dojazdowa 5-7, składają podziękowania Lidze Kobiet dzielnicy Bałuty, a w szczególności radnej Wandzie Mecowej, za urządzenie uroczystej akademii w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet.

Jednocześnie składają serdeczne podziękowania amatorskiemu zespołowi artystycznemu pod kierownictwem ob. Nowickiej — kier. referatu kultury przy Prez. DRN-Baluty”.

W Domu Rencistów powstało ostatnio koło Ligi Kobiet, liczące 32 osoby.

24 III.

SPOTKANIA ODCZYTY

Problem przyjaźni w rodzinie — to temat odczytu w Łódzkim Domu Kultury w dniu 24 marca

1961 r. o godz. 18. Prelegent — prof. dr Natalia Han-Ilgiowicz. Wstęp wolny.

O godzinie 18, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135 mgr Tadeusz Ordyski wygłosi odczyt na temat: „Wpływ dynamiki barw na psychikę pracownika”.

Klub-kawiarnia ZMS (dawn. kawiarnia „Staromiejska”) informuje, że o godz. 18 odbędzie się zebranie konstytucyjne kółka dyskusyjnego, organizowanego przy klubie. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

W Klubie Ludowym T.S.-K. Żydów w Polsce, przy ul. Wiek kowskiej 13 odbędzie się odczyt redaktora Kormana z Warszawy „Dwa zjazdy w Izraelu”. Początek o godz. 19.30.

Ważne dla wysyłających paczki

W związku ze zbliżającym się okresem świątecznym oraz przewidywanym wzmożonym ruchem przesyłek pocztowych — Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji zwraca się z uprzejmą prośbą do klientów poczty o wczesniejsze nadawanie paczek i nie odkładanie tej czynności na ostatnie dni przedświąteczne oraz zwraca się również uwagę na konieczność mocnego, trwałego pakowania wszelkich paczek i dokładnego ich adresowania.

Wszystkie urzędy pocztowe, na żądanie nadawców, wykonują lakowanie paczek i listów wartościowych. Opłata za taką usługę jest zryczałtowaną i wynosi 4 zł za załakowanie jednej paczki lub listu wartościowego, bez względu na ilość umieszczonych pieczęci lakowych.

Dziś kupujemy

ODBIORNIKI RADIOWE z adapterem „Serenada” w cenie zł 2.100. **ODBIORNIKI** samochodowe w cenie zł 3.700. **STABILIZATORY** do telewizorów zł 1.125-1.300. **ZELAZKA** elektryczne od zł 65 do 165. **PRALNICE** „Krosno” bez wyżymaczek po zł 1.650 — Obrońców Stalingradu nr 28.

NAJKORZYSTNIEJ sordezdasz za pośrednictwem komisji — Piotrkowska 153, 292, 317.

SKUP ARTYKUŁÓW pochodzenia zagranicznego — Piotrkowska 21, Piotrkowska 30, Piotrkowska 103.

CZOŁENKA DAMSKIE z weluru fantazyjnego w kolorach: zielony, czerwony i czarny, przecenione ze zł 320 na zł 200 — Wojska Polskiego bl. 14, Targowa 43, Piotrkowska 4, 56, 161.

USŁUGI MHD

WYPOŻYCZANIE sprzętu gospodarstwa domowego — Armii Czerwonej 47.

REPASACJA PONCZOCH — Piotrkowska 56.

INFORMACJI udziela Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych ul. Jerzego 10-12, tel. 250-31.

992-K

Premiera rugby w najbliższą niedzielę

Meczem Włókniarz (Łódź) - Czarni (Bytom) zainauguowany zostanie w Łodzi sezon spotkań w rugby. Mecz rozegrany zostanie w niedzielę, 26 bm. o godz. 16 na boisku przy ul. Kilińskiego 188.

Rugbiści Bytomia w roku ubiegłym zajęli trzecie miejsce w spotkaniach ligowych. Drużyna Czarnych wystąpi osłabiona brakiem Nowaka, który zgodnie z ostatnią decyzją, jako trener nie ma prawa być zawodnikiem.

Faber zawieszony na rok

Na czwartkowym zebraniu WGD PZPN ukarano 9 piłkarzy ligowych, którzy podczas meczów ostatniej niedzieli mieli różnego rodzaju przekroczenia na boiskach. Największą karę otrzymał reprezentant Polski - Faber z Ruchu Chorzów, który za niesportowe zachowanie podczas meczu z Lechem Poznań został zdyskwalifikowany na rok. Wśród pozostałych ukaranych znajduje się Trampisz z Polonii Bytom, który został zdyskwalifikowany na tydzień z zawieszeniem na 6 miesięcy.

Trener Baran postawił ligowców na cenzurowanym

LKS gorączkowo przygotowuje się do meczu z Zawiszą

Bardzo mi się podoba zastawiana w LKS metoda wykazywania piłkarzom ligowym błędów popełnionych przez nich podczas zawodów. Polega ona na tym, że dwóch rezerwowych spełnia funkcję "sekretarzy" meczu, notując skrzętnie ilość niecelnych podań, przegranych pojedynków, chybiających strzałów na bramkę itp. Ligowcy LKS byli zaskoczeni, gdy podczas omawiania meczu z elektrycznym zapoznaniem ich z tego rodzaju statystyką.

Rany boskie! To gramy aż tak źle?... Trzeba się zabrać do pracy.

To dobrze, że zagrała w nich ambicja, bo co ona może zdziałać, dowodzą wyniki pierwszej niedzieli ligowej. Sukces czterech beniaminków przekonał wielu sceptyków o tym, że młode drużyny, dzięki ambitnej postawie, są w stanie dotrzymać kroku rutyniarzom.

Czy w drugiej kolejce spotkań przywilej własnego boiska odegra podobną rolę jak w pierwszych spotkaniach. Oczywiście kibice łódzkiej licza na LKS. Wierzą, że mecz z wybitnie odmłodzonym zespołem Zawiszy przysporzy mu cennych punktów. Niewątpliwie trener Baran nie omisszał wyciągnąć właściwych wniosków z gry w Mielcu i ustalił skład, który będzie poniekąd gwarancją spełnienia gorących życzeń kibiców. Stąd też nie są wykluczone w nim pewne zmiany. Na czym będą one polegały dowiemy się niebawem. Nikogo nie musimy zapewniać, że pierwszy występ LKS na własnym gruncie oczekiwany jest z taką samą niecierpliwością, jak i zainteresowaniem. Mecz rozpocznie się o godz. 11.30.

A świadkami jakich wydarzeń będą kibice w niedzielę na innych boiskach?

Warszawa jest głęboko przekonana, że Lechia przysięga zapał Cracovii; podobne nastroje panują w Opolu, gdzie oczekują od Odr rehabilitacji za zawód, jaki sprawiła w Bydgoszczy i porażkę Lecha uważa się tam za rzecz przesadzoną; nie inaczej ocenia się w Sosnowcu szanse Stali w meczu z jej imienniczką z Mława, tym bardziej, że udział najlepszego napastnika gości, Tobolika, jest wątpliwy; nadzieje Krakowa są związane raczej z Wisłą, niż Cracovią, i chyba nie bez racji, gdyż zawita tam Lechia. Chociaż w Bydgoszczy wystąpi groźny Górnik, sympatyczny Polonii licza na nią, w tym przesądzeniu, że sukces jej są ściśle związane z własnym boiskiem.

W pojeździe kibiców jedyną pozycją niewiadomą jest mecz Ruchu z Polonią (Bytom). W ub. roku Ruch był górą, wygrał bowiem w pierwszej rundzie 1:0, a w drugiej osiągnął remis 2:2. Tym razem słaba forma wykazana przez mistrza Polski w Poznaniu daje pewne szanse drużynie bytomskiej.

Z powyższego wynika, że egzamin zdobywców pierwszych

Niedzielne wycieczki

Komisja turystyki pieszej łódzkiego oddziału PTT-K organizuje w niedzielę, 25.III, br. wycieczkę pieszą na trasie: Lutomińsk - Mikołajewice - Janowice - Jesienina - Kolumna. Zbiórka na przystanku tramwajów podmiejskich, ul. Północna o godz. 8. Klub Turystyki Kolarzy organizuje wycieczkę na trasie: Łódź - Rzęzów - Gospodarz - Prawda - Tuszyń - Łódź. Zbiórka na Pl. Komuny Paryskiej o godzinie 9. Powrót z wycieczek po południu. Uczestnicy zdobywają punkty na OTP lub KOT. W dniu 1-3 kwietnia Obsługa Ruchu Turystycznego organizuje wycieczkę autokarem do Zawoi pod Babą Górą. Wyjazd w dniu 31 marca o godz. 15, powrót 3 kwietnia w nocy.

Ze sportu szkolnego

18 kwietnia rozpoczynają się na 6 boiskach piłkarskie mistrzostwa szkół średnich. Listę zgłoszeń zamknęto już i obecnie ustala się kalendarzyk rozgrywek, w których weźmie udział 12 reprezentacji szkół ogólnokształcących i tyleż zespołów szkół zawodowych.

W sobotę, 25 marca, o godzinie 9 rano, w sali MDK d: Demetriuszce korekcyjnej. Prelekcja przeznaczona jest dla nauczycieli szkół średnich kierowników pedagogicznych i nadzoru pedagogicznego m. Łodzi.

Nowy etap walk o klasę wydzieloną

Po zwycięstwie nad „Oriem” i MKS, pływacy Startu szykują się obecnie do drugiego rzutu walk o wejście do klasy wydzielonej. Przeciwnikiem najsłabszej drużyny pływackiej Łodzi będą zespoły Sparty z Warszawy i Górnik z Zabrze. W drużynie Sparty startować będzie między innymi Kłopotowski, który w Rzymie na Olimpiadzie sklasyfikowany został na 7 miejscu. Prócz Kłopotowskiego, w zespole warszawskim pływają: Aluchna i Czyż. Ten ostatni legitymuje się na 100 m motylkiem doskonałym czasem 1.03.

Pierwsi finaliści w turnieju Sędziowie zapomnieli o swych przyrzeczeniach

W turnieju siatkówki organizowanym przez ZMS i „Dziennik Łódzki” mamy już pierwszych finalistów. Dotyczy to grupy zespołów dziewczęcych ze szkół podstawowych. Tutaj do finału zakwalifikowały się zespoły Szkoły nr 51 i Szkoły nr 82. Natomiast w grupie drużyn żeńskich szkół licealnych tempo rozgrywek jest nieco słabsze, ze względu na większą ilość uczestników. Na razie wyłoniono trzech półfinalistów. Są to drużyny XII LO, VII LO i XXII LO. Dalsze rozgrywki odbędą się w dniu dzisiejszym i uzupełnią nam listę półfinalistów.

Najliczniej, jak zresztą o tym pisaliśmy, obsadzona jest grupa chłopców ze szkół podstawowych. Toteż w tej grupie udało się wyłonić dopiero ćwierćfinalistów. Na miano to zasłużyły drużyny następujących szkół: nr nr 147, 116, 126, 87, 65, 28, 47, 96.

Do ćwierćfinału doprowadzono również rozgrywki w najstarszej wiekiem grupie męskiej, piętnej liczącej obsadzonej. W ćwierćfinałowych spotkaniach zmierza się XVII LO z Technikum Przem. Galanterijnego, VIII LO z zespołem „Żak” z ul. Świerczewskiego, I LO z Technikum Energetycznym XXI LO z Zasadniczą Szkołą Metalowa, „Sira” z Sieradza z drużyną Łódzkich Zakładów Radiowych, Zakłady Włókien Sztucznych z zespołem Fabryki Transformatorów, Studium Nauczycieli nr 2 z pierwszą drużyną AZS WSE, wreszcie Instytut Włókien Sztucznych z Ośrodkiem Szkolenia Oficerów MO.

Dość odbędną się dalsze rozgrywki, Zatem musimy stwierdzić, iż niektórzy sędziowie, chociaż deklarowali bezinteresowny udział w turnieju, nie zawsze zgłaszają się do sędziowania wyznaczonych im spotkań. Sędziowie, którzy nie przyjeżdżają, powinni niepotrzebnie trudności, których z pewnością unikneliby

Pierwsze tytuły dla biegaczy rozdziela lekkoatletci

Tegoroczne biegi na przełaj o mistrzostwo Łodzi odbędą się 9 kwietnia o godz. 10.30 w rejonie stadionu Rudzkiego Klubu Sportowego przy ul. Rudzkiej 37. RKS na zlecenie LOZLA organizuje 7 imprez. Program przewiduje 7 biegów dla seniorów, senierek, juniorów i dziewcząt. Dla zwycięzców przewidziano nagrody w postaci dyplomów, a klubom, które zajmą pierwsze miejsca w punktacji zespołowej oddzielnie za konkurencje męskie i żeńskie, wręczone zostaną proporce.

Zgłoszenia do mistrzostw przyjmuje LOZLA do 6 kwietnia.

Zwycięstwo Włókniarzy w Kaliszu

Piłkarze Włókniarza Łódź rozegrali w Kaliszu towarzyskie spotkanie z tamtejszym swym imiennikiem. Trener Jan Wiszniewski wystąpił z gruntem Łódzianie odmłodzonym zespołem. Łódzianie odnieśli zwycięstwo 3:2 (1:1), uzyskawszy uznanie kaliskiej publiczności.

ŁOZB wytypował pięściarzy do Wrocławia

Wyjątkowo długo trwało wczoraj zebranie zarządu ŁOZB. Dyskutowano na temat wytypowania zawodników łódzkich na bokserskie mistrzostwa Polski. Do Wrocławia pojedą: w. musza - Zawisłak (Bura Ozorków), w. Kogucia - Szczepański albo Stepniak (Stal Kutno), w. piorkowa - Skapiec (Orzeł), w. lekka - Kubiś (Bawelna), w. lekkośrednia - Tkocz (Orzeł), w. półśrednia - Wisniewski (Widzew) albo Kucharski (Stal), w. lekkośrednia - Stanczykowski (Gwarła), W wadze średniej Łódź nie będzie reprezentowana. W półciężka - Kubacki (Gw.), w. ciężka - Widawski (Tezca). Zarząd ŁOZB zwrócił się do PZB z prośbą o dodatkowe przyjeździe zgłoszenia Józefowicza w półciężkiej. Ze względów wychowawczych postanowiono nie wysłać Horodeckiego, który jak wiadomo, został zdyskwalifikowany na mistrzostwach Łodzi za unikanie walki.

Łódzcy torowcy pozdrawiają



Z Jeleniej Góry otrzymaliśmy zdjęcie i pozdrowienia czwórki młodych torowców łódzkich, którzy przebywają na zgrupowaniu kadry narodowej. Są to Linde, Kadaniec, Niemirski i Staron, którzy w takiej kolejności prezentują się Czytelnikom „Dziennika Łódzkiego”.

Rakiety i piłki bezpłatnie oddaje MKT młodzieży

W Miejskim Klubie Tenisowym w wyniku wyborów przy sterze zostali ci sami działacze. Przewodem nadal pozostał mec. J. Nowopolski, a członkami zarządu: H. Kondzińska, Wł. Schejner, J. Gogolewski, E. Gasiorowski, B. Skonieczki i T. Torzewski. Ponadto do zarządu weszli przedstawiciele zakładów opiekuńczych PSS Południe - A. Świątkowski, z PSS Zachód - Krystyna Widawska i z WZGS „Samopomoc Chłopska” - K. Wymysłowski. MKT zamierza zmienić nawierzchnię kortów. Istnieje w dalszym ciągu projekt wybudowania dodatkowego jednego kortu i rozszerzenia terenu przeznaczającego dla klubu.

W sezonie organizowanych będą sport imprez propagandowych, a głównym tuncielem będą zawody o mistrzostwo Łodzi w konkurencji ogólnopolskiej. W Parku Poniatowskiego czynna będzie przez cały sezon szkoła dla tenisistów od lat 8. Młodzież otrzyma bezpłatnie rakietki i piłki tenisowe.

LKS i turyści

Dwa lata z rzędu sekcja kolarska LKS zdobywa pierwsze miejsce w turystyce kolarskiej. Kierownictwo sekcji młynie otworzy szeroko drzwi dla wszystkich zwolenników wycieczek rowerowych i przyjmuje zapisy w sekretariacie swego klubu przy ul. Zakątnej 82, we wtorek każdego tygodnia. Sezon wycieczek zbliża się. Warto skorzystać z propozycji LKS, zwiedzania okolic Łodzi.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN (50)



Przełożyła JECYLIA WOJEWODA
— Ach, rozumiem już. Powiedziałam przecież. Chodzimy sobie razem dla rozrywki. Zdecydowaliśmy, że tu warto przyjść, razem, całym klubem. Chodziliśmy też wszystkie na audycje Herba Fullera. Jedną z moich przyjaciółek ma znajomości w biurze biletowym Amalgamated i dostawaliśmy szesnaście, osiemnaście albo i dwadzieścia biletów na raz. To zależało od tego, ile było chętnych, żeby pójść razem.
— Jak często chodziliście panie na te audycje?

— O... zaraz. Trudno mi było zebrać mając przed nosem ten mikrofon. Zaraz... co miesiąc. Co sześć tygodni czy coś w tym rodzaju. W naszym klubie wszystkie po kolei pełniły funkcję prezeki imprez rozrywkowych. Prezesa decyduje, dokąd mamy pójść razem. A kiedy moja przyjaciółka zostawała prezesa, wie pan, ta, która ma znajomości w biurze biletowym, no to dostawała bilety na program Fullera.
— Więc panie były wielbiczkami Herba Fullera?
— Cały klub?
— Klub, no i pani sama.
— Rozśmieszał nas zawsze.
— Uważały panie, że jest zabawny?
— Rozśmieszał nas.
— Dlaczego?
— Przepraszam, nie rozumiem.
— Dlaczego uważała pani, że Fuller jest zabawny?
— Zawsze coś się z nim działo. Zawsze miał coś do powiedzenia. A jak on to wszystko robił! Niech mi pan wierzy, rozśmieszał mnie.
— A dokąd klub będzie chodził co sześć tygodni teraz, kiedy Fuller nie żyje? Dokąd panie pójdą, kiedy pani przyjaciółka

znów zostanie prezesa imprez rozrywkowych?
— Moja przyjaciółka ciągle przeciwie może dostawać bilety od swojej przyjaciółki w biurze biletowym Amalgamated. Przecież ta stacja ma na pewno inne programy, na które moja przyjaciółka dostanie bilety. Tylko że na audycjach Fullera dostawaliśmy różne rzeczy.
— Dostawaliście panie rzeczy?
— Kiedy reklamował spaghetti, to dostawaliśmy po parę puszek spaghetti czy selerów, czy oliwek, czy czegokolwiek, wie pan. Dawał to wszystko ślicznie zapakowane do walizki tak ciężkiej, że ledwie można było ją udźwignąć. Ale nie jadyśmy tego na miejscu. Zabieraliśmy do domu. Czasem przynosiłam do domu osem czy dziewięć puszek. Nikt chyba nie był tak hojny dla zaproszonych gości w studio jak pan Fuller.
— Czy miała pani takie uczucie, jakby Herb Fuller był pani przyjacielem?
— Moim czym?
— Pani przyjacielem.
— Nie znalazł go przecież. Nigdy w życiu nie poznałam go osobiście. Mówiłam panu przecież, że to moja przyjaciółka dostawała bilety. Żadna z nas nigdy go nie

poznała, ani nie w tym rodzaju. Raz zostaliśmy po programie i stanęliśmy przed wejściem do studia, żeby go zobaczyć. Ale nikt nas jemu nie przedstawił i nie rozmawialiśmy z nim, i nie dostaliśmy autografów ani nie w tym rodzaju.
— Czy mógłbym zadać parę pytań pani synkowi? Jak mu na imię?
— Ronnie, Ronnie, ten pan chce się ciebie o coś zapytać.
— Ronnie rzucił mi podejrzliwe spojrzenie i przysunął się do matki. Schyliłem się i położyłem mu rękę na ramieniu. Chłopak niechętnym ruchem strząsnął moją rękę.
— Ronnie — powiedziałem najśladszym głosem — czy wiesz, kim był Herb Fuller?
— Ronnie nie odpowiedział. Przysunął się jeszcze bliżej do matki. Myślałem, że lada chwila zniknie w fałdach matczynej plaszczki.
— Ronnie — powiedziała matka ostro. — Ten pan pytał się o coś. — Głos jej złagodniał, stał się trochę przymilny. — Wiesz przecież, kim był Herb Fuller. Kochanie. To był ten pan, którego tata tak lubił. — Znow odwróciła się do mnie. — Boi się — powiedziała.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-84 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75, Dział ekonomiczny 223-05 Dział kulturalny 241-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 270-75 - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30 czynne do 15.30 sobota do 13.30 - Prenumerata przyjmująca w godzinach pocztowych listonosze oraz PUPiK „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17 konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wysoki: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46 konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka” RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 96 - Reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca.